

# ABW będzie inwigilować w tramwajach?

1 stycznia 2021

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zwróciła się do Tramwajów Warszawskich, aby te dały jej dostęp do monitoringu w swoich pojazdach. Służby twierdzą, że wszystko odbywa się zgodnie z prawem, ale w ten sposób zyskują możliwość niekontrolowanej inwigilacji. Na dodatek pismo w tej sprawie zawiera rażące błędy.



ABW powołuje się na umowę z 30 sierpnia 2016 roku, zawartą właśnie pomiędzy agencją a operatorem warszawskich tramwajów. Ówczesne porozumienie reguluje zasady i warunki korzystania z elementów infrastruktury Tramwajów Warszawskich. Na tej podstawie służby chcą uzyskać kontakt z osobą, która będzie reprezentować spółkę w sprawach z tym związanych.

Pismo w tej sprawie zawiera ewidentne błędy. Roman Bednarek, p.o. dyrektora Departamentu Wsparcia Operacyjno-Technicznego ABW, zwraca się w nim bowiem do prezesa Krzysztofa Karosa. Problem w tym, że Karos nie jest szefem Tramwajów Warszawskich od przeszło trzech lat. Brak profesjonalizmu służb pokazuje także fakt, iż pismo nie ma klauzuli poufności.

Przed wszystkim kontrowersje wzbudzają jednak same żądania ABW. Agencja chce w ten sposób otrzymać dostęp do kamer znajdujących się w blisko 529 składach. Tymczasem już ma ona wgląd do monitoringu miejskiego i systemu rejestrowania pojazdów, stąd może uzyskać narzędzie dające możliwość niekontrolowanej inwigilacji.

Warszawska spółka nie odpowiedziała jeszcze na pismo przekazane przez służby specjalne. Konsultuje ona obecnie te zagadnienie ze swoimi prawnikami. Samo ABW nie chciało z kolei

odpowiedzieć na pytania zadane przez dziennikarzy.

Na podstawie: WP.pl, Defence24.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)